

Sygn. akt I C 2188/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Juszczyżyn

Protokolant: apl. adw. Katarzyna Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2018 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. K., P. K.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego P. K. kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od powoda Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego M. K. kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Paweł Juszczyżyn

Sygn. akt I C 2188/17

UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od małoletniego pozwanego P. K. kwoty 2238,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 marca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że w dniu 28 czerwca 2016 r. małoletni pozwany, jadąc rowerem, uderzył w samochód marki R. o numerze rej. (...). Poszkodowany M. W. na podstawie polisy obowiązującej w dniu szkody zwrócił się do powoda z żądaniem naprawienia szkody. Powód uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 2238,39 zł. Następnie zwrócił się do pozwanego jako sprawcy szkody z roszczeniem regresowym, jednakże do dnia wytoczenia powództwa pozwany nie spełnił świadczenia przysługującego powodowi.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego P. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu., w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Motywuując stanowisko strony pozwanej jego pełnomocnik przyznał okoliczność zaistnienia zdarzenia szkodowego, jednakże wskazał, iż pozwany jest osobą małoletnią. Urodził się w dniu (...) W świetle zaś obowiązujących przepisów

prawa małoletni, który nie ukończył 13 lat nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, wobec czego nie odpowiada majątkowo za skutki zdarzenia szkodowego. Ewentualną odpowiedzialność mogą natomiast ponieść jego opiekunowie prawni.

Pismem z dnia 28 lipca 2017 r. powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego ojca małoletniego pozwanego – M. K..

Ustosunkowując się do żądania pozwu wezwany do udziału w sprawie w charakterze pozwanego M. K. wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwany ten wskazał, iż nie sposób przypisać mu odpowiedzialności za powstałą szkodę, albowiem powstałaby ona także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Należyte sprawowanie nadzoru nie może wykluczyć bowiem wszystkich sytuacji, w których osoba nadzorowana może wyrządzić szkodę. Pozwany wskazał, iż małoletni pozwany stracił równowagę jadąc na rowerze, skutkiem czego doszło do jego kontaktu z samochodem uszkodzonym. Należy zatem uznać, iż przedmiotowa szkoda zaistniała wskutek nieszczęśliwego wypadku, gdyż sprawowanie nadzoru nad małoletnim nie uchroniłoby od zaistnienia przedmiotowego zdarzenia, w szczególności, że małoletni w chwili zdarzenia potrafił samodzielnie poruszać się rowerem i nie wymagał asysty osób trzecich.

Sąd ustalił, co następuje:

Małoletni pozwany P. K. urodził się w dniu (...)

(dowód: odpis skrócony aktu urodzenia k. 60)

W dniu 28 czerwca 2016 r. około godz. 19:45 w O. przy ul. (...), małoletni pozwany P. K., jadąc rowerem i próbując wykonać manewr skrętu kierownicą, uderzył nią w samochód marki R. o numerze rej. (...) stanowiący własność M. W.. Małoletni nie poruszał się z dużą prędkością.

W chwili zdarzenia pojazd uszkodzony zaparkowany był częściowo na jezdni a częściowo na chodniku, w miejscu do tego nieprzeznaczonym – objętym zakazem parkowania.

(dowód: faktura k. 30, dowód rejestracyjny k. 31 – 32, 49 – 50, oświadczenie k. 42, dokumentacja fotograficzna na płycie CD k. 51, zdjęcia k. 79 – 89, zeznania świadka M. W. k. 100 - 101)

W dniu zdarzenia małoletni pozwany miał niespełna 8 lat. (bezsporne)

Sprawca zdarzenia ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Pismem z dnia 4 lipca 2016 r. wskazany ubezpieczyciel poinformował uszkodzonego o odmowie zaspokojenia zgłoszonych roszczeń, wskazując, iż umowa ubezpieczenia, z której została zgłoszona szkoda, obejmuje swoim zakresem ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków dzieci i pracowników Szkoły Podstawowej nr (...) w O. oraz ubezpieczenie OC z tytułu wykonywania zawodu pracowników tej szkoły. Przedmiotowe zdarzenie nie może być zatem rozpatrywane w ramach przedmiotowej polisy.

Następnie na podstawie polisy (...) nr (...), obowiązującej w dniu wystąpienia szkody, uszkodzony w dniu 11 lipca 2016 r. dokonał zgłoszenia szkody powodowi - Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. domagając się jej naprawienia.

(dowód: polisa k. 28 – 29, pismo k. 46, oświadczenie k. 48)

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego powód uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę co do zasady i wysokości, w konsekwencji czego decyzją z dnia 2 września 2016r. przyznał, a następnie wypłacił uszkodzowanemu odszkodowanie w kwocie 2238,39 zł.

(dowód: decyzja z dnia 2 września 2016r. k. 15, kalkulacja k. 16, zgłoszenie szkody k. 20 – 21)

Pismami z dnia 30 września 2016 r., 17 listopada 2016 r. i 28 grudnia 2016 r. powód zwrócił się do ojca małoletniego pozwanego z roszczeniem regresowym, jednakże do dnia wytoczenia powództwa wezwania te okazały się bezskuteczne.

(dowód: wezwanie k. 43 – 45)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Przedstawiony stan faktyczny ustalono w oparciu o dowody z dokumentów zebranych w aktach niniejszej oraz o zeznania świadka M. W..

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu, albowiem były kompletne i jasne, a także wraz z pozostałymi dowodami obrazowały dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej, wiarygodność przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ponadto Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanego w charakterze świadka poszkodowanego M. W. w zakresie, w jakim odnosiły się do czasu, miejsca i okoliczności przedmiotowego zdarzenia. W tej bowiem części były one zgodne z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż powód wywodzi swoje roszczenie ze zdarzenia z dnia 28 czerwca 2016 r., podczas którego małoletni pozwany P. K., jadąc rowerem i próbując wykonać manewr skrętu kierownicą, uderzył nią w samochód marki R. o numerze rej. (...) stanowiący własność M. W.. Pomiędzy stronami nie było sporu co do okoliczności zaistnienia samego zdarzenia szkodowego, a także jego przebiegu. Okolicznością bezsporną było również to, iż przedmiotowa szkoda naprawiona została przez zapewniającego poszkodowanemu ochronę ubezpieczeniową powoda w ramach zawartej polisy AUTOCASCO.

W sposób niebudzący wątpliwości wynika zatem, iż strona powodowa dochodzi od pozwanego – jako sprawcy szkody - kwoty wypłaconej uprzednio poszkodowanemu na podstawie regresu. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi zatem przepis art. 828 § 1 kc, zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela.

Niemniej wskazania wymaga, iż sprawca szkody – P. K. – jest osobą małoletnią, mającą w chwili zdarzenia niespełna 8 lat. Skutkiem tego, zgodnie z art. 426 kc, wyłączona została jego odpowiedzialność za powstałą szkodę na zasadzie winy. Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę.

W tym świetle uzasadnionym jest stwierdzenie, iż małoletni pozwany nie ponosi odpowiedzialności majątkowej za skutki zdarzenia z dnia 28 czerwca 2016 r., albowiem w dniu powstania szkody nie ukończył on przewidzianej w cytowanym przepisie granicy wieku.

W konsekwencji tego powództwo w zakresie odnoszącym się do pozwanego P. K. podlegało oddaleniu.

Ewentualną odpowiedzialność za powstałą szkodę przypisać można było opiekunom prawnym małoletniego pozwanego na zasadzie winy w nadzorze, określonym w art. 427 kc, zgodnie z którym kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Przepis ten stosuje się również

do osób wykonywających bez obowiązku ustawowego ani umownego stałą pieczę nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można.

Zobowiązany do nadzoru odpowiada za szkodę, jeżeli w sposób zawiniony nie dopełnił obowiązku nadzoru. Zobowiązany do nadzoru, który nie uczynił zadość swojemu obowiązkowi, ponosi odpowiedzialność, o ile istnieje adekwatny związek przyczynowy między niedopełnieniem obowiązku nadzoru a zachowaniem bezpośredniego sprawcy szkody. Dla przypisania odpowiedzialności na podstawie art. 427 k.c. związek przyczynowy powinien istnieć między konkretnym zaniedbaniem zobowiązanego a zachowaniem szkodzącym małoletniego. Zobowiązany do nadzoru może zatem uchylić się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że starannie wykonywał konkretne, obciążające go obowiązki bądź że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru.

W realiach przedmiotowej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, by opiekun małoletniego sprawcy szkody M. K. ponosił winę polegającą na niezachowaniu przez niego należytej staranności przy opiece nad synem P. K. oraz braku nad nim nadzoru.

Obowiązujące przepisy nie precyzują definicji nadzoru nad osobą poniżej 13 roku życia. Nie sposób jednak uznać, aby miała ona obejmować nieprzerwany doгляд małoletniego i kontrolę wszystkich jego poczynąń. Należy bowiem zważyć, iż zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego dziecko w wieku 8 lat posiada już względną samodzielność adekwatną do wieku i sposobu jego wychowania, przy czym sprowadza się ona nie tylko do czynności dnia codziennego rozumianych jako m.in. czynności pielęgnacyjne, ale także dotyczy funkcjonowania dziecka w społeczeństwie. Nie jest zaś niczym nadzwyczajnym to, że dzieci uczęszczające do szkoły, po ukończeniu 7 lat, bawią się z rówieśnikami na podwórku pod nieobecność opiekunów, co też miało miejsce w przypadku małoletniego pozwanego w chwili zdarzenia. W czasie zdarzenia małoletni pozwany potrafił już samodzielnie jeździć rowerem i nie wymagał w tym pomocy i asysty, co tym bardziej nie wskazuje na potrzebę asekurowania go przez opiekuna czy jego osobistego nadzoru. Sposób, w jaki małoletni poruszał się rowerem, nie odbiegał od powszechnie przyjętych norm korzystania ze sprzętu tego rodzaju. Co więcej, nawet sam pokrzywdzony przesłuchany w charakterze świadka nie wskazał, aby zachowanie małoletniego uznać można było za celowe czy złośliwe. Zeznał on bowiem, iż małoletni niefortunnie skręcił kierownicą, zapewne błędnie określając odległość od jego pojazdu. Nie sposób też stwierdzić, aby zachowanie małoletniego było brawurowe czy rażąco nieodpowiedzialne oraz by jego zachowanie wynikało z braku nad nim nadzoru.

Okoliczności sprawy wskazują zatem, iż do przedmiotowego zdarzenia doszło wskutek nieszczęśliwego wypadku, którego nie można było przewidzieć. Co więcej, było to zdarzenie tak niespodziewane, że choćby opiekun prawny byłby przy małoletnim wówczas obecny, nie uchroniłoby to przed zaistnieniem tego zdarzenia. Nawet bowiem sprawowany należycie nadzór nie może wykluczyć wszystkich sytuacji, w których osoba nadzorowana może wyrządzić jakąkolwiek szkodę swoim zachowaniem.

Zważywszy na wskazane okoliczności brak jest podstaw, aby przyjąć, że ojciec małoletniego ponosi winę polegającą na braku należytego nadzoru nad małoletnim.

Wobec tego powództwo i w tym zakresie było niezasadne, skutkiem czego podlegało oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach sądowych wydano na podstawie art. 98 kpc, uznając, iż pozwanym jako wygranym w sporze należy się zwrot ogółu poniesionych przez nich kosztów w kwotach po 917 zł, na które składają się koszty zastępstwa procesowego – 900 zł oraz opłat skarbowych za pełnomocnictwa – 17 zł.

Z tych wszystkich powodów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Paweł Juszczyżyn